



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
**Komisji Środowiska (98.)**  
w dniu 22 lipca 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Informacja Ministra Środowiska na temat niezrealizowanych upoważnień do wydawania aktów wykonawczych.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca)

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Rozpoczynamy posiedzenie komisji.

Tematem dzisiejszego posiedzenia komisji jest informacja ministra środowiska na temat niezrealizowanych upoważnień do wydawania aktów wykonawczych.

W imieniu pana ministra... Jest z nami pan Sławomir Brodziński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska i główny geolog kraju – bardzo mi miło pana powitać – oraz pan Wojciech Banaszak, główny specjalista w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Środowiska. Jest jeszcze pan Mirosław Sałata, główny specjalista w Departamencie Środowiska w Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo nam miło.

Proszę państwa, informuję, że posiedzenie komisji jest nagrywane. Chciałbym państwu przypomnieć – członkowie komisji pewnie otrzymali taką informację – że do przewodniczącej Komisji Środowiska Jadwigi Rotnickiej wpłynęło takie pismo. „W związku z posiedzeniem Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, którego przedmiotem była główna informacja przedstawicieli resortów co do wykazu niezrealizowanych upoważnień do wydawania aktów wykonawczych, zwracam się z prośbą o podjęcie działań mających na celu uzyskanie bardziej konkretnych i szczegółowych informacji na temat podjętych działań zmierzających do wydania zaległych aktów wykonawczych w poszczególnych resortach. W załączeniu przesyłam materiał przygotowany przez Rządowe Centrum Legislacji, uaktualniony wykaz niezrealizowanych upoważnień ustawowych oraz pismo przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w tej sprawie”.

Proszę państwa, może od razu przejdziemy do meritum.

Bardzo proszę pana ministra, głównego geologa kraju, o zabranie głosu. Dziękuję bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Brodziński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Wysoka Komisjo!

W zestawieniu, które zostało przygotowane przez RCL, wykazano dwadzieścia trzy pozycje, akty wykonawcze, które muszą być przygotowane w ramach stosownych ustaw, których gospodarzem jest minister środowiska.

W trakcie omawiania będę starał się udowodnić, że tych zaległości jest mniej, że nie chodzi o dwadzieścia trzy akty, a wynika to, że tak powiem, z innego spojrzenia na sprawę przez RCL, a innego – przez Ministerstwo Środowiska. Nie zmienia to jednak faktu, że zaległości dotyczą kilkunastu aktów prawnych. I ze swojej strony chcę wyrazić z tego powodu ubolewanie. Termin wydania jednego rozporządzenia, o którym za chwilę powiem, to 2009 r. W przypadku pozostałych terminy minęły w ubiegłym roku, co oczywiście wcale nas nie tłumaczy i nie znaczy, że one nie powinny być wdrożone.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ja może ustosunkuję się do treści ostatniej kolumny, czyli aktualnego stanu prac. Zostało to maksymalnie doprecyzowane – mam taką nadzieję – w stosunku do danych z materiałów pierwotnych.

Jeśli chodzi o poz. 1 i 2, to jest to de facto właściwość Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska i dotyczy rozporządzenia ministra środowiska w sprawie zakresu i sposobu monitoringu wód morskich. W tej chwili projekt został skierowany do uzgodnień wewnątrzresortowych. Oczywiście to może brzmieć tak... może się wydawać, że skoro jest to na etapie uzgodnień wewnątrzresortowych, to będzie się ciągnąć dłużej, bo termin nie jest tu sprecyzowany. Jest jednak inaczej. Ustalono zostało, iż projekt trafi do uzgodnień międzyresortowych we wrześniu tegoż roku, czyli tuż po okresie wakacyjnym, po sierpniu.

Podobna sytuacja jest w przypadku rozporządzenia ministra środowiska w sprawie zakresu, sposobu oraz trybu zbierania i udostępniania danych w systemie informatycznym Inspekcji Ochrony Środowiska. Projekt rozporządzenia został skierowany do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji publicznych. Obecnie trwa kolejna runda, a więc analiza zgłaszanych uwag. Projekt zostanie niejako ponownie uruchomiony we wrześniu 2014 r. Tak więc oba dokumenty, za które de facto odpowiada Główny Inspektorat Ochrony Środowiska... Bieg tym sprawom zostanie ponownie nadany we wrześniu, oczywiście tego roku.

Trzeci dokument, rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wyrobów dopuszczonych do stosowania w zakładach górniczych, w związku z tym, że jestem głównym geologiem kraju, jest jak gdyby bliższy memu sercu. Jego wydanie jest przewidziane do roku 2016, a wynika to

z faktu, iż musi on być skorelowany z rozporządzeniem ministra gospodarki w sprawie prowadzenia ruchu podziemnych zakładów górniczych. Do tego czasu będzie funkcjonowało dotychczasowe rozporządzenie.

Prace nad kolejnym dokumentem, rozporządzeniem ministra środowiska w sprawie transportu odpadów, są obecnie w fazie analizy uwag zgłoszonych w trakcie uzgodnień wewnątrzresortowych. Przekazanie go do uzgodnień międzyresortowych planowane jest w sierpniu 2014 r.

Kolejny dokument – to jest poz. 5 – a więc rozporządzenie ministra środowiska w sprawie gwarancji finansowej, jest dokumentem trudnym. Został on wysłany do konsultacji publicznych, opiniowania oraz uzgodnień. Nadszedł cały szereg uwag i w lipcu tego roku, a więc teraz, planowane jest wysłanie projektu do ponownych konsultacji, jako że jedna runda konsultacji tutaj nie wystarczy. Trudno mi powiedzieć, jaki będzie efekt ponownych konsultacji, do których projekt zostanie już w tym miesiącu skierowany.

Jeżeli chodzi o rozporządzenie z poz. 6, a więc w sprawie zabezpieczenia finansowego i zabezpieczenia środków, to ten dokument, podobnie jak dwa następne, dotyczy sprawy podziemnego składowania CO<sub>2</sub> i jest on efektem wprowadzenia w 2013 r. nowelizacji prawa geologicznego i górniczego. Nie ukrywam, że jest to całkiem nowa kwestia dla departamentu. Trwają prace nad tymi wszystkimi trzema aktami prawnymi w celu wysłania ich do uzgodnień wewnątrzresortowych. Nastąpi to w trzecim kwartale tego roku.

Kolejny projekt, siódmy w zestawieniu, również jest w fazie konsultacji, tyle że międzyresortowych i publicznych. Termin zgłaszania uwag upłynął 20 czerwca tego roku. Zakończenie etapu konsultacji międzyresortowych planowane jest na trzeci kwartał 2014 r.

Ostatni dokument z puli trzech dokumentów będących owocem wejścia w życie nowelizacji prawa geologicznego i górniczego – podkreślam: tego poprzedniego, a nie tego, o którym niedawno dyskutowaliśmy, między innymi na tym forum – to rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań odnośnie do eksploatacji podziemnego składowiska dwutlenku węgla etc. Został on wysłany do uzgodnień wewnątrzresortowych 16 czerwca. Przewidywany termin zakończenia prac, jeżeli chodzi o uzgodnienia wewnątrzresortowe, to trzeci kwartał 2014 r.

Kolejny dokument – mówię o poz. 9, czyli rozporządzeniu ministra środowiska w sprawie szczegółowych zasad współdziałania Lasów Państwowych z Policją – został opublikowany 9 lipca 2014 r., tak że można go skreślić z tej listy. Podobnie jest w przypadku poz. 10, czyli rozporządzenia ministra środowiska w sprawie przydziału, ewidencjonowania i przechowywania w regionalnych dyrekcjach Lasów Państwowych i nadleśnictwach broni, amunicji i środków przymusu bezpośredniego. To rozporządzenie zostało opublikowane 16 lipca.

Dwa kolejne dokumenty dotyczą, że tak powiem, bardziej skomplikowanej materii, jako że tutaj czynnikiem wiodącym i powodującym zmianę harmonogramów są decyzje, werdykty Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to poprosiłbym pana Banaszaka o wyjaśnienie tych kwestii, tym bardziej że są to bardzo świeże zagadnienia.

## **Główny Specjalista w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Środowiska Wojciech Banaszak:**

Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o rozporządzenie ministra środowiska w sprawie ewidencjonowania i przechowywania w siedzibach Państwowej Straży Łowieckiej broni palnej, broni myśliwskiej śrutowej, amunicji, środków przymusu bezpośredniego oraz miotaczy gazu obezwładniającego, to tutaj delegacja jest niezgodna z konstytucją. Nie ma wytycznych do wydania, a w związku z tym minister środowiska... Sama ustawa – Prawo łowieckie jest, można powiedzieć, ustawą dosyć leciwą, bo została uchwalona w 1995 r., a więc jeszcze przed wejściem w życie konstytucji. Minister środowiska z własnej inicjatywy podjął decyzję o dostosowaniu tych spraw – to dotyczy czterech upoważnień, nie tylko tego jednego, ale także trzech pozostałych – do wzorca wyznaczonego w art. 92 konstytucji. W tej chwili trwają prace nad projektem.

W międzyczasie, 10 lipca Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z konstytucją innego przepisu prawa łowieckiego, art. 26, dotyczącego wyłączeń z obwodów łowieckich i w ogóle kwestii tworzenia obwodów łowieckich, w tym zakresie, w jakim właściciele nieruchomości, na terenie których obwody łowieckie są tworzone, jakby nie mają prawa głosu w sprawie swojej własności. Nie chodzi o to, by Trybunał zakwestionował sam typ, jakby samą ideę tego, że obwody łowieckie tworzy się na różnego rodzaju nieruchomościach, nie tylko należących do Skarbu Państwa, ale także prywatnych. Trybunał uznał, że właściciele nieruchomości powinni być włączeni w proces tworzenia obwodów. W związku z tym prace nad nowelizacją prawa łowieckiego zostaną połączone – chodzi tu zarówno o prace nad czterema delegacjami, jak i dostosowaniem ustawy do wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Jeśli chodzi o rozporządzenie ministra środowiska w sprawie szacowania szkód wyrządzonych przez niektóre gatunki zwierząt objęte ochroną gatunkową, to jest tutaj wyrok z 2013 r. i świeży wyrok z wczoraj. Generalnie przepis art. 126 ustawy o ochronie przyrody mówi o tym, że Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez niektóre gatunki, czyli wilki, bobry, rysie, niedźwiedzie i żubry. Chodzi tu o określone szkody, czyli, krótko mówiąc, szkody w gospodarstwie rolnym, leśnym, a także w pogłowie zwierząt gospodarskich. I Trybunał Konstytucyjny zakwestionował to, że Skarb Państwa odpowiada tylko za niektóre szkody, wyrządzone na niektórych nieruchomościach, co, zdaniem Trybunału, jest niezgodne z zasadą równości. W związku z tym cały ten przepis będzie wymagał zmiany. Dotychczas rozporządzenie dotyczyło szacowania szkód wymienionych w przepisie jeszcze obowiązującym, ale zakwestionowanym, czyli tylko szkód w gospodarstwie leśnym, rolnym lub rybackim. Wydanie tego aktu zostało wstrzymane z tego względu, że najpierw muszą powstać nowe przepisy w ustawie o ochronie przyrody, a dopiero potem będzie można dostosować do tych przepisów rozporządzenie.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję bardzo.  
Czy pan minister będzie kontynuował? Tak.  
Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

Panie Przewodniczący, teraz poz. 13, czyli rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakresu informacji, jakie powinny być zawarte w prognozach zmian aktywności dla poszczególnych sektorów gospodarki. Przez aktywność rozumie się tu parametry charakteryzujące działalność, której skutkiem jest emisja: wielkość produkcji, wielkość zużycia surowców lub paliw, ilość wytworzonych odpadów, przebyty dystans określony w kilometrach i masę przetransportowanych ładunków. Nie ukrywam, że to rozporządzenie jest rozporządzeniem trudnym. To jest właśnie to rozporządzenie, którego termin minął we wrześniu 2009 r. i wciąż trwają prace nad nowym brzmieniem rozporządzenia. Dokument w nowej wersji zostanie przekazany do kolejnych konsultacji międzyresortowych. Planowany termin uzgodnienia projektu to czwarty kwartał 2014 r., przy czym, jak podkreślam, jest to jeden z dwóch trudniejszych dokumentów, o których tutaj wspominałem, jeśli chodzi o materię, o sam temat.

W poz. 14 jest rozporządzenie ministra środowiska w sprawie określenia warunków i sposobu rozdziału uprawnień do emisji z krajowej rezerwy. Ten dokument staje się obecnie bezprzedmiotowy, gdyż trwają prace nad nową ustawą dotyczącą systemu handlu emisjami w związku z nowym przydziałem emisji na lata 2013–2020. Ten dokument był przedmiotowy w okresie 2008–2012, stąd też dalsze procedowanie nad nim nie ma obecnie uzasadnienia.

Poz. 15. dotyczy określenia przez Ministerstwo Środowiska wzorów dokumentów potwierdzających odzysk i recykling. Prace trwają. Uzgodnienie projektu planowane jest na trzeci kwartał tego roku, a podpisanie dokumentu przez ministra środowiska – jest to oczywiście dokument ministra środowiska – i skierowanie go do publikacji odbędzie się pod koniec tego roku.

Podobna sytuacja jest w przypadku poz. 16, a więc określenia wzorów dokumentów potwierdzających eksport odpadów poddanych odzyskowi i recyklingowi. Planowany termin uzgodnienia projektu, podobnie jak w przypadku poprzednich wzorów, to trzeci kwartał tego roku, a termin podpisania dokumentu przez ministra środowiska i skierowania go do publikacji – czwarty kwartał tego roku. Można powiedzieć, że ciąg dalszy, jeśli chodzi o te kwestie... Przepraszam, odwołuję to.

Poz. 17 dotyczy wzoru raportu, o którym była mowa w poz. 6, czyli kwestii zabezpieczeń finansowych i zabezpieczeń środków w ramach pakietu dokumentów dotyczących podziemnego magazynowania dwutlenku węgla. Przekazanie tego dokumentu do uzgodnień wewnątrzresortowych jest zaplanowane na przyszły miesiąc tego roku.

Poz. 18 dotyczy kwestii porozumienia Ministerstwa Środowiska z Ministerstwem Finansów i Ministerstwem Gospodarki – to będzie rozporządzenie – w sprawie szczegółowych stawek opłat produktowych dla poszczególnych rodzajów opakowań. Z informacji, którymi dysponuję, wynika, że planowany termin wejścia w życie rozporządzenia to 1 stycznia 2015 r. Obecnie projekt rozporządzenia znajduje się na etapie uzgodnień międzyresortowych i konsultacji.

Teraz trzy kolejne dokumenty – poz. 19, 20 i 21 – które zostały wykazane przez RCL, a które, zdaniem Ministerstwa Środowiska, nie musiały się znaleźć na tej liście.

Czy może pan rozwinąć ten temat?  
Czy można, Panie Przewodniczący?

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Tak jest.  
Proszę bardzo.

**Główny Specjalista  
w Departamencie Prawnym  
w Ministerstwie Środowiska  
Wojciech Banaszak:**

One chyba w ogóle nie powinny się znaleźć na tej liście, ponieważ nowelizacja ustawy – Prawo ochrony środowiska weszła w życie 29 maja 2012 r. i zachowała w mocy przez okres dwóch lat, czyli do 29 maja 2014 r., rozporządzenia wydane na podstawie art. 90 ust. 3 pkt 1 i ust. 3 pkt 2, a także art. 94 ust. 3 tej ustawy. Niemniej jednak 13 września 2012 r. zostało wydane rozporządzenie ministra środowiska w sprawie dokonywania oceny poziomów substancji w powietrzu, które konsumuje dwie delegacje zawarte w art. 90 ust. 3 pkt 1 i pkt 2, a 10 września 2012 r. zostało wydane rozporządzenie ministra środowiska w sprawie zakresu i sposobu przekazywania informacji dotyczących zanieczyszczenia powietrza. Te dwa rozporządzenia zostały wydane na podstawie nowych delegacji i uchyliły rozporządzenia, które mogły być zachowane przez dwa lata, ale do czasu wejścia w życie nowych rozporządzeń. Tak więc nie wiemy, dlaczego RCL wykazuje to jako zaległość, bo są tu nowe rozporządzenia, wydane zgodnie z nowelizacją z 2012 r. Tu już nie ma potrzeby wydawania dodatkowych rozporządzeń, bo odpowiednie delegacje zostały już przez nas wykonane.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

I, Panie Przewodniczący, jeszcze dwie pozycje. Mianowicie poz. 22, a więc rozporządzenie, w którym określono wzór tablicy dotyczącej oznaczenia wału przeciwpo-

wodziowego, a więc rozmiar, kształt, kolor itd. Projekt tego dokumentu został przygotowany i przekazany do uzgodnień wewnątrzresortowych w IV kwartale tego roku, oczywiście w ramach przygotowywania aktów wykonawczych do ustawy – Prawo wodne.

Ostatni z dokumentów dotyczy już jak gdyby innego obszaru, a więc Państwowej Agencji Atomistyki, określenia przez Radę Ministrów oceny okresowej bezpieczeństwa oraz zakresu raportu z tej oceny w ramach planowanego składowania odpadów promieniotwórczych, a wynika to z delegacji w prawie atomowym. Dokument ten został już przygotowany i w najbliższym czasie planowane jest – mówię „w najbliższym czasie”, a mam tu na myśli jeszcze ten tydzień – wystąpienie do rządu, do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, o wpisanie go do prac legislacyjnych rządu i procedowanie przez prezesa Państwowej Agencji Atomistyki, oczywiście z upoważnienia ministra środowiska. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zanim przejdziemy do dyskusji, może powiem kilka zdań.

Trochę współczuję, Panie Ministrze, bo trudno nadążyć w kwestii tych aktów wykonawczych, zwłaszcza że choćby w samym tylko lipcu zostały uchylone przez Trybunał Konstytucyjny trzy ustawy właśnie z zakresu z kompetencji ministra środowiska. Wyrok z 1 lipca dotyczył wysokości kary pieniężnej za usuwanie drzew lub krzewów bez wymaganego zezwolenia, kolejny wyrok, z 10 lipca – prawa łowieckiego, tworzenia obwodu łowieckiego, o czym pan już mówił, a kolejny wyrok, z 21 lipca – odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie. A więc musimy zastanowić się nad ustawami, nad zasadniczym prawem, które musi być na tyle dobre, by później i rozporządzenia, akty wykonawcze miały jakiś sens. Ja już nie mówię tu o poprzednim czasie, kiedy to były uchylane przepisy z zakresu ustawy o odpadach – a tam też chodziło o kary administracyjne – bo wiemy, że w najbliższym czasie na wokandzie Trybunału Konstytucyjnego będzie nowelizacja ustawy łowieckiej, ta, która została tak w 100% przegłosowana w Sejmie. I już wiemy tak na 100%, że tam też jest wiele obszarów niekonstytucyjnych. A więc coś z tym trzeba zrobić.

W ogóle jaka jest recepta na taką sytuację, że świeżo uchwalona ustawa po paru miesiącach trafia do Trybunału i z powrotem jesteśmy w punkcie wyjścia? A więc albo rozwiązujemy problemy poważnie i przestańmy lobbować... *(Oklaski)*

Musimy się nad tym zastanowić, bo to wszystko jest po prostu nieprawdopodobne.

To jest, Panie Pośle, adresowane również do pana, bo wniosek dotyczący ustawy – Prawo łowieckie... To poseł właśnie z pana partii zgłosił wniosek, żeby uchylić nasze prace.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak że... Ale dobrze, że pan to popiera, bo to jest bardzo ważne.

Otwieram dyskusję. Naprawdę sytuacja jest dosyć poważna, musimy się bardzo poważnie nad tym wszystkim zastanowić.

Jak mówię, otwieram dyskusję. Proszę bardzo.

Ja poproszę może pana...

### **Senator Andrzej Kobiak:**

Panie Ministrze, jeśli można... Ja bardzo przepraszam za dość naiwne pytanie, ale... Wyobrażam sobie, że stanowienie prawa przebiega z pewną powagą. Chodzi mi tu o poz. 12, czyli o rozporządzenie dotyczące odszkodowań. O tym, że takie działania czy pomysły są niekonstytucyjne, my mówiliśmy już dawno, zwłaszcza w komisji rolnictwa. Jak rozumiem, państwo przygotowaliście takie rozporządzenie i trafiło ono do ministerstwa, czyli było ono już kompletne. Ja sobie wyobrażam to tak, że gdy ktoś przygotowuje jakieś rozporządzenie, to pierwsze pytanie, jakie należy zadać, jest takie: czy dane rozwiązanie jest zgodne z konstytucją, czy nie? I rozumiem, że takie pytanie zostało zadane. Co autor tego rozporządzenia odpowiedział? Że jest to niezgodne z konstytucją, ale przepychamy to, czy odpowiedział, jest zgodne z konstytucją? No, według mnie odpowiedź na pytanie, czy jakieś prawo jest zgodne z konstytucją, czy nie, w pierwszej kolejności powinien podać autor tego rozporządzenia, bo Trybunał robi to dopiero gdzieś dalej po drodze. I skoro Trybunał wskazuje, że jakby... No, nie wiem... Czy prawnicy w ministerstwie nie bardzo wiedzą, co jest zgodne z konstytucją, czy nie, czy też są jakieś inne mechanizmy, których ja nie rozumiem? Dlatego powiedziałem na początku, że zadaję pytanie dość naiwne.

### **Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Może następne pytanie. Proszę bardzo, pan senator Pęk.

### **Senator Bogdan Pęk:**

To znaczy ja nie mam pytań, tylko mam pewną konstatację. Pamiętam, że gdy byłem pierwszy raz posłem – to była kadencja 1993-1997 – to pojedyncze były takie przypadki, że do czegoś nie było rozporządzenia, dlatego że na posiedzeniach komisji bezwzględnie egzekwowane było prawo i to, że nie robimy ustawy, jeśli nie ma załączonych projektów rozporządzeń. A teraz na porządku dziennym jest to, że projekt będzie – i go nie ma. W ten sposób uchwalamy ustawę, przepychamy ją na siłę, a potem się okazuje, że to prawo w znacznej części jest martwe – albo więcej niż martwe, bo jeszcze powoduje dodatkowo niepotrzebne napięcia – co de facto uderza w opinię o ustawodawcy, czyli o Sejmie i o Senacie. Wydaje się, że trzeba, Panie Przewodniczący, poważnie zastanowić się nad tym, czy nie należałoby powrócić do tej prawidłowej gospodarki legislacyjnej, w której wymagane będzie – no, za wyjątkiem jakichś szczególnych przypadków, gdy projektu rozporządzenia nie można zrobić, bo na przykład nie ma jakichś niezbędnych danych, które będą dopiero... Ale to musi być uzasadnione jakoś tak bezwzględnie racjonalnie.

Czyli chodziloby o to, zeby nie brać w obróbkę legislacyjną projektów ustaw, do których nie ma załączonych projektów rozporządzeń. Tyle.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

Dziękuję uprzejmie.

Ja muszę złożyć takie trochę półoficjalne oświadczenie, że rzeczywiście materia tych rozporządzeń jest bardzo szeroka i nie ukrywam, że sam czuję dyskomfort, bo będąc głównym geologiem kraju, trochę niepewnie czuję się w obszarze na przykład szkód wywołanych przez niedźwiedzie. No ale taka jest moja rola i...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, i inne zwierzęta, które są wymienione... Zgodzę się też niestety z tym, iż mamy tutaj – skoro mowa o reakcji Trybunału Konstytucyjnego – duże niedostatki. Ze swojej strony, cóż, mogę złożyć tylko samokrytykę w tym zakresie, a także podkreślić to, o czym wspominał pan senator Pęk, czyli potrzebę, że tak powiem, wydawania pakietu aktów wykonawczych do ustaw – choć nie wiem, czy to akurat całkiem rozwiąże problemy, ale niewątpliwie w jakimś sensie je ograniczy. Zresztą kiedy ostatnio miałem zaszczyt zajmować się nowelizacją prawa geologicznego i górniczego, to w pakiecie było... To jest dziewięć rozporządzeń, które będą teraz procedowane, a które stanowią już spójną całość z materia – ale nie chcę tu o tym mówić, bo te sprawy, które dotyczą geologii, są jak gdyby zaszczością dotyczącą ustawy z 2011 r.

No, nic więcej właściwie nie jestem w stanie tu powiedzieć, Panie Przewodniczący...

*(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca:*

Dziękuję, Panie Ministrze.)

...na temat uchylenia ustaw przez Trybunał Konstytucyjny. Czyli jak gdyby ta faza niewątpliwie – jakby to powiedzieć – następuje za wcześnie.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z pań, panów senatorów chce jeszcze...?

Proszę bardzo, pan senator Pęk.

**Senator Bogdan Pęk:**

Chodzi o rozporządzenie wymienione w poz. 13, o którym pan minister był uprzejmy powiedzieć, że ono jest już nieaktualne, bo wchodzi w życie nowe rozwiązania. To prawda, ale przez kilka lat nie było ono nieaktualne, a i tak go nie było. Czy to miało jakieś konsekwencje? Pytam, bo to są sprawy bardzo poważne, chodzi o zarządzanie emisjami gazów. Unia Europejska kładzie na to ogromny nacisk, Polska została w tej kwestii mocno poszkodowana,

koszty są tu ogromne... A więc jak pan minister sądzi, czy brak rozporządzenia miał tu jakiś wpływ w tym poprzednim okresie, kiedy powinno ono już być, ale go nie było? No, wydaje się, że to jest ważna kwestia, bo tam powinny być zawarte szczegóły, na jakich zasadach dokonywane są rozliczenia, kto ile płaci, a kto ile traci. To jest jakby pierwsza kwestia.

I druga kwestia. Z tymi sprawami, w których mówi się o... Ja wiem, że to nie jest działka pana ministra, ale... Wydaje się nieracjonalne, że nie ma rozporządzenia mówiącego o tym, jak w służbach leśnych przechowywać broń. Przecież to chyba wynika z przepisów ogólnych, z ustawy o broni itd. A więc na czym polega trudność w wydaniu takiego rozporządzenia? Nie bardzo to rozumiem.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

To znaczy jedna drobna korekta. Ja rozumiem, że pan senator mówił o poz. 14 – prawda? – a nie o poz. 13, jeżeli chodzi o rozporządzenie w sprawie określenia warunków i sposobu rozdziału uprawnień, które stały się bezprzedmiotowe w związku z tym, że pewne lata, mówiąc trywialnie, minęły...

*(Senator Bogdan Pęk: Tak.)*

Ten temat właściwie był już dyskutowany, też przez komisję senacką – ale o ile dobrze pamiętam, to była komisja administracji – kiedy ministerstwo było weryfikowane, jeżeli chodzi o ustawy. I wtedy też było podawane tego typu wyjaśnienie. Tu zaś, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poproszę pana o dodanie...

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Tak, proszę bardzo.

*(Senator Bogdan Pęk: Ale o poz. 13 też, bo to dotyczy też tego tematu.)*

**Główny Specjalista  
w Departamencie Prawnym  
w Ministerstwie Środowiska  
Wojciech Banaszak:**

Jeśli chodzi o to rozporządzenie, o skutki, to wydaje mi się – to nie jest akurat moja działka, ale na ile się orientuję, tak to wynika – że negatywnych skutków to nie miało, ponieważ nasi przedsiębiorcy dostali swoje przydziały uprawnień do emisji, skorzystali z nich, to zaś, co zostało, było skutecznie sprzedawane przez państwo polskie w ramach aukcji, na aukcjach międzynarodowych, więc do budżetu państwa spływały środki z tych dodatkowych uprawnień do emisji. Tak że z tego, co mi wiadomo, wynika, że negatywnych skutków to nie miało. Oczywiście czym innym

jest kwestia redukcji uprawnień do emisji, którą planuje Komisja Europejska i Unia Europejska, ale to jakby nie ma związku z naszym rozporządzeniem, bo tam chodziło o podział tego, co zostało państwu naszemu przyznane.

(*Senator Bogdan Pęk: Czy mogę zadać pytanie uzupełniające?*)

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Tak, proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Bogdan Pęk:**

Czy są w ministerstwie prowadzone jakieś prace studyjne, zaawansowane na ten temat tych nowych propozycji Komisji Europejskiej? Bo już mniej więcej wiadomo, w jakim kierunku one idą, i jeśli to nie będzie tak na 250% uzasadnione merytorycznie, to znowu możemy tu przegrać, a tym razem konsekwencje mogą być dosłownie tragiczne.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

Konkretów panu senatorowi nie przedstawię, niemniej jednak jest to jeden z priorytetowych tematów dla ministerstwa, zresztą nieraz deklarował to publicznie pan minister Grabowski, ponadto osobiście jest tym zainteresowany czy jest w to zaangażowany minister Korolec. Jeżeli pan senator będzie chciał uzyskać jakieś bardziej konkretne informacje na ten temat, to my oczywiście dostarczymy informacje o tym, co i jak procedowane jest w tym zakresie w ministerstwie. To tyle w tym temacie. I mogę tylko przeprosić za brak szczegółowości.

A czy pan mógłby coś jeszcze powiedzieć o poz. 14... przepraszam, o poz. 13?

**Główny Specjalista  
w Departamencie Prawnym  
w Ministerstwie Środowiska  
Wojciech Banaszak:**

Jeśli chodzi o rozporządzenie z poz. 13, czyli dotyczące zakresu informacji, jakie powinny być zawarte w prognozach aktywności, to tutaj problem polega niestety na tym, że chodzi o prognozę aktywności z różnych rodzajów dziedzin – czyli z przemysłu, rolnictwa, leśnictwa – a zgodnie z art. 9 ust. 1 to ministrowie właściwi przedstawiają w tych sprawach prognozy aktywności. Z tego, co wiem, wynika, że problem polega na tym, iż w momencie, kiedy pierwsza wersja projektu została uzgodniona, a nawet przeszła przez KSE, okazało się, że opór pozostałych członków Rady Ministrów budzi kwestia finansowania, czyli to, kto ma za te prognozy płacić.

Niemniej jednak brak tego rozporządzenia tu też nie będzie skutkował – na razie – jakimiś negatywnymi dla Polski konsekwencjami, ponieważ te prognozy aktywności i rozporządzenie określające zakres informacji to, można

tak powiedzieć, nasz wewnętrzny pomysł na to, jak zdobywać informacje dotyczące prognoz, jeśli chodzi o zmianę aktywności. Jeżeli niewydanie tego rozporządzenia... To znaczy nie jest to rozporządzenie wymagane przepisami unijnymi, w związku z tym niewydanie tego rozporządzenia nie będzie wywoływało jakichś negatywnych reperkusji w kwestii naszych zobowiązań, jeśli chodzi o implementację prawa europejskiego.

Nie wiem, czy pan minister chciałby coś jeszcze dodać w kwestii poz. 13...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

To znaczy ja chciałbym tylko dodać, że gdybym w 2009 r. był odpowiedzialny za to rozporządzenie, to rekomendowałbym, żeby nie tworzyć dokumentów, które są nadmiarowe w stosunku do regulacji unijnych. Taka jest zresztą moja generalna zasada. No ale skoro zaczęliśmy już te prace, to ją kontynuujemy – z dużym mozołem, jak widać.

Przepraszam, że tak...

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Tak jest, Panie Ministrze. I tak powinno być. To jest jednak ten nasz problem...

Bardzo dziękuję za wszystkie wyjaśnienia. Myślę, że jesteśmy trochę...

(*Głos z sali: Bliżej.*)

...tak, bliżej, prawdy o tym, jak to jest z tymi rozporządzeniami. Ale rzeczywiście, tak jak powiedzieliśmy, coś tu jest na rzeczy i trzeba po prostu bardziej zastanawiać się nad tworzeniem ustaw, a dopiero później tworzyć prawo wykonawcze.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Brodziński:**

Ja to, Panie Przewodniczący i Wysoka Komisjo, oczywiście przekażę szefowi, bo mam świadomość tego wszystkiego, zresztą jako stary urzędnik, od 1991 r., wiem, że to są sygnały, które wskazują, iż trzeba się nad tym bardziej pochylać we wcześniejszej fazie, a nie dopiero po opinii Trybunału Konstytucyjnego.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Gorczyca: Tak jest.*)

To się wprawdzie nagrywa, ale niekiedy trzeba pewne racje przedstawić.

**Zastępca Przewodniczącego  
Stanisław Gorczyca:**

Bardzo dziękujemy za tę deklarację, Panie Ministrze. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii